



Sygn. akt I CSK 633/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorczyk

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi K. G. o wznowienie postępowania
w sprawie z powództwa K. G. i Z. G.
przeciwko (...) Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) w W. o zapłatę,
zakończoną prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt VI ACa (...),
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 16 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej skarżącej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 stycznia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

uchyła zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie rozprawy przeprowadzonej przed Sądem Apelacyjnym w (...) w dniu 11 grudnia 2015 r. i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka K. G. wniosła o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa Z. G. i K. G. przeciwko (...) Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej (...) w W. (dalej: „Spółdzielnia”) o zapłatę zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 maja 2013 r. (sygn. akt VI Ca (...)), domagając się jego uchylenia i umorzenia w stosunku do niej postępowania.

Jako podstawę wznowienia powołała art. 401 pkt 2 k.p.c. oraz art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. wskazując, że nie była w postępowaniu objętym skargą należycie reprezentowana i została pozbawiona możliwości obrony swoich praw. Nie udzieliła bowiem pełnomocnictwa Z. G., nigdy nie potwierdziła czynności dokonanych przez ojca w jej imieniu, nie wiedziała o toczącym się z jej udziałem postępowaniu, nie podpisała żadnego pisma procesowego (w tym pozwu), a korespondencja była jej przesyłana na adres, pod którym od wielu lat nie mieszka.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił skargę i obciążył powódkę w całości kosztami postępowania.

Ustalił, że pozwem z dnia 21 września 2009 r. Z. G. i K. G. wystąpili przeciwko Spółdzielni z żądaniem zapłaty kwoty 86.400 zł tytułem odszkodowania za mienie pozostawione w lokalu przy ul. O. w W., kwoty 102.643,62 zł tytułem zwrotu kosztów remontu i adaptacji lokalu oraz kwoty 4.000.000 zł tytułem odszkodowania za utracone korzyści. Pomimo opatrzenia pozwu podpisem skarżącej nie został on przez nią własnoręcznie nakreślony, powódka nie udzieliła również pełnomocnictwa Z. G. i nie dokonała potwierdzenia czynności dokonanych przez ojca w jej imieniu, a dokumenty te zostały podpisane imieniem i nazwiskiem skarżącej przez inną osobę, najprawdopodobniej jej ojca Z. G. Tak też sytuacja przedstawiała się w odniesieniu do pozostałych pism składanych w ramach postępowania zainicjowanego tym pozwem. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji skarżąca powzięła jednak informację o tym, że takie postępowanie toczy się z jej udziałem, podejmując kierowaną do niej korespondencję w postaci zawiadomień o terminie rozpraw z dnia 6 września 2010 r. i z dnia 11 października 2011 r., czego wynikiem było również

sformułowanie przez nią dwóch pism procesowych z dnia 10 listopada 2010 r. i z dnia 25 lipca 2011 r. Skarżąca osobiście pokwitowała również doręczenie jej odpisu pisma z dnia 25 kwietnia 2012 r.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo, zasądając od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na skutek apelacji powodów wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Pomimo, że apelacja została wywiedziona również w imieniu skarżącej, to nie została przez nią podpisana. Skarżąca na spotkaniu z członkami zarządu Spółdzielni w dniu 21 marca 2013 r., tj. przed wydaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny, była informowana o toczącym się postępowaniu apelacyjnym. O wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 maja 2013 r. powódka dowiedziała się w dniu 14 listopada 2013 r., tj. w dacie doręczenia jej przez komornika sądowego zawiadomienia o wszczętej wobec niej egzekucji kosztów procesu.

W toku sprawy, której dotyczy skarga o wznowienie postępowania, skarżąca zamieszkiwała w R. przy ul. S. oraz pod adresem wskazanym w tym postępowaniu, tj. w S. przy ul. Ż., a następnie po zakupie mieszkania w dniu 31 stycznia 2012 r. w lokalu nr (...) przy ul. R. w R. W toku tego postępowania skarżąca odbierała również pod adresem będącym jednocześnie miejscem zamieszkania jej rodziców w S. przy ul. Ż., kierowaną do niej korespondencję. Na skutek zawiadomienia K. G. przeciwko jej ojcu Z. G. toczy się postępowanie karne dotyczące podrobienia jej podpisów w postępowaniu objętym skargą.

Sąd Apelacyjny uznał, że skarga o wznowienie postępowania nie była zasadna. Stwierdził, że w sprawie nie zachodziła podstawa wznowienia, o której mowa w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c., wyjaśniając, że opatrzenie pełnomocnictwa oraz pism procesowych składanych w toku postępowania, którego dotyczy skarga, podpisem nie pochodzącym od skarżącej, nie uzasadnia twierdzenia o oparciu wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym, skoro dokumenty te nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia wydanego w sprawie objętej wznowieniem. W odniesieniu zaś do podstawy wznowienia z art. 401 pkt 2 k.p.c. wskazał, że Z. G.,

podrabiając podpis skarżącej, wytoczył powództwo przeciwko Spółdzielni bez jej zgody, nie posiadając również pełnomocnictwa do działania w jej imieniu, co uzasadnia przyjęcie, że powódka w postępowaniu pierwszoinstancyjnym była pozbawiona możliwości obrony swoich praw i niewłaściwie reprezentowana. Na skutek jednak zawiadomienia skarżącej o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 6 września 2010 r., a następnie na dzień 11 października 2011 r. i powzięciu przez nią informacji o toczącym się postępowaniu, jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji, niemożność działania ustała. Wiedząc już bowiem o toczącym się postępowaniu, skarżąca mogła podjąć realne czynności związane z obroną swoich praw, co zresztą uczyniła składając dwa pisma procesowe, w których przedstawiła swoje stanowisko. Stwierdził, że nieprawidłowości związane z dokonywaniem doręczeń na niewłaściwy adres, po ustaniu niemożności działania przez skarżącą, nie stanowiły naruszenia prawa przez sąd, czy stronę przeciwną, a były skutkiem zaniechania jakichkolwiek działań ze strony samej powódki, która mogła poinformować Sąd o miejscu zamieszkania, czy adresie do korespondencji, umożliwiając Sądowi dokonywanie doręczeń na właściwy adres. O postępowaniu apelacyjnym skarżąca powzięła z kolei wiedzę na spotkaniu z zarządem pozwanej w dniu 21 marca 2013 r. Wskazał, że powódka, wiedząc o toczącym się postępowaniu, a przed wydaniem wyroku przez Sąd drugiej instancji również o wywiedzeniu w jej imieniu apelacji przez Z. G., bez umocowania do działania w jej imieniu, mogąc podjąć osobiście działania w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym i podnieść zarzut nienależytej reprezentacji, zaniechała jakichkolwiek czynności, co uzasadnia twierdzenie, że niemożność działania ustała, a nienależyta reprezentacja była wynikiem jej własnego zaniechania.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. G. (matki skarżącej) przyjmując, że nawet wyłączenie z materiału dowodowego dokumentów, które miały pochodzić od J. G., nie miało wpływu na wyniki opinii biegłego.

Od powyższego rozstrzygnięcia skargę kasacyjną złożyła skarżąca, zaskarżając wyrok w całości, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylecia i orzeczenia co do istoty sprawy przez uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 maja 2013 r. i umorzenie

postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 w zw. z art. 65¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że z treści protokołu z posiedzenia zarządu pozwanej z dnia 21 marca 2013 r. wynika, że skarżąca dowiedziała się na tym posiedzeniu o sprawie sądowej, której dotyczy skarga o wznowienie postępowania, oraz przepisów postępowania, tj. art. 413 w zw. z art. 48 § 3 k.p.c. poprzez rozstrzyganie na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r. przez sędziego Sądu Apelacyjnego E. K., która również orzekała w poprzednim procesie zakończonym prawomocnym wyrokiem objętym skargą i w konsekwencji tego wydanie zaskarżonego wyroku w nieważnym postępowaniu, art. 401 pkt 2 w zw. z art. 328 § 2 i art. 406 k.p.c. ewentualnie w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, iż przy ustalonym stanie faktycznym zarzut braku należytej reprezentacji mógł być podniesiony w drodze zarzutu, podczas gdy z prawidłowej wykładni tego przepisu wynika, że nie można żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu, art. 382 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 286 w zw. z art. 328 § 2 i art. 406 k.p.c. ewentualnie w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż opinie biegłego są rzetelne, wnioski prawidłowe i należało je obdarzyć wiarą, art. 131 § 1 w zw. z art. 133 § 1 w zw. z art. 135 § 1 w zw. z art. 382 i art. 328 § 2 oraz art. 406 k.p.c. ewentualnie w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, iż doręczenie trzech przesyłek skarżącej na adres niebędący jej adresem zamieszkania było skuteczne oraz sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób wadliwy w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie kontroli kasacyjnej, art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 i art. 406 k.p.c. ewentualnie w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie zawnioskowanego przez skarżącą dowodu z przesłuchania świadka J. G. na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. że podpisy znajdujące się w aktach sprawy mające należeć do skarżącej pochodziły od jej najbliższej rodziny w szczególności J. G., co ma istotny wpływ na wynik sprawy, skoro biegły w ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r. stwierdził, że trudno zidentyfikować osobę, jeżeli podpisy pochodzą od najbliższej rodziny, a dzieci naśladują pismo rodziców.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej odrzucenie ewentualnie oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej, o co wniosła pozwana w odpowiedzi na skargę. Nie sposób zgodzić się z tezą, że przedmiotem postępowania ze skargi o wznowienie postępowania były tylko koszty procesu, skoro przeczy temu zakres zaskarżenia i wartość przedmiotu sporu oznaczona na kwotę 4.189.044 zł. Powódka została objęta wyrokami zapadłymi w prawomocnie zakończonym postępowaniu, skoro oddalono jej powództwo i zasądzone od niej koszty procesu. Twierdząc, że wartość przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym odpowiadająca interesowi majątkowemu powódki, sprowadza się do kwoty zasądzonych od niej kosztów procesu pozwana pomija, że koszty postępowania są pochodną rozstrzygnięcia o żądaniu głównym, jako efekt przegrania przez powódkę procesu, którego nie zainicjowała, co usiłuje zwalczyć skargą o wznowienie postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) jest jedną z przesłanek dopuszczalności środka zaskarżenia chyba, że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. Skarga kasacyjna w części zaskarżającej rozstrzygnięcie korzystne dla skarżącego podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 3 w związku z art. 398⁶ § 2 k.p.c., ponieważ w tym zakresie jest niedopuszczalna z uwagi na nieistnienie po stronie skarżącego interesu w zaskarżeniu (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 421/14, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., V CZ 21/17, nie publ. i z dnia 25 lutego 2015 r., V CSK 450/14, nie publ.). Interes prawny skarżącej w usunięciu z obrotu prawnego zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku pozwanej, jest oczywisty, skoro wyrokiem tym oddalono jej skargę o wznowienie postępowania, obciążając ją kosztami postępowania.

Zgodnie z art. 48 § 3 k.p.c., sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia objętego skargą o wznowienie postępowania, nie może orzekać, co do tej skargi. Regulację tę dopełnia art. 413 k.p.c., który stanowi, że sędzia, którego udziału lub zachowania w poprzednim procesie dotyczy skarga, wyłączony jest od rozpoznania

w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania. Przepisy te mają gwarancyjny charakter i służą realizacji wyrażonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zasady sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez niezależny i bezstronny sąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2011 r., II UO 2/11, nie publ.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że orzekaniem co do skargi jest jej rozpoznawanie również na każdym etapie postępowania w sprawie o wznowienie. Sędzia wyłączony na podstawie art. 48 § 3 k.p.c. jest wyłączony z udziału w całym postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania, a wyłączenie obejmuje wszystkie czynności wchodzące w zakres badania dopuszczalności wznowienia oraz rozpoznawania skargi (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2009 r., I PK 161/08, nie publ. i z dnia 24 lipca 2006 r., I UK 12/06, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 230 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1997r., I PKN 60/96, nie publ., z dnia 22 lutego 2007 r., IV CSK 9/07, I C 2008, nr 12, str. 46, z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 536/07, nie publ., z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CZ 87/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 68, z dnia 7 listopada 2013 r., II PZ 24/13, nie publ., i z dnia 20 lutego 2014 r., I CZ 115/13, nie publ.).

Zasady te w rozpoznawanym przypadku nie zostały zachowane. W składzie Sądu Apelacyjnego w W. wydającego wyrok z dnia 28 maja 2013 r., którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania, brała udział sędzia Sądu Apelacyjnego E. K., jako przewodnicząca. Rozpoznawała ona również skargę o wznowienie postępowania uczestnicząc, jako członek składu w rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r., na której Sąd Apelacyjny przeprowadzał postępowanie dowodowe przesłuchując biegłego D. J. na okoliczności związane ze sporządzoną przez niego opinią, dopuszczając dowód z uzupełniającej opinii tego biegłego na okoliczności związane z ustaleniem autora podpisów na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy objętej skargą o wznowienie, ze wskazaniem materiału porównawczego, który powinien być przez biegłego pominięty, zwracając się do wydziału komunikacji przy Starostwie W. o nadesłanie dokumentów związanych z wydaniem K. G. prawa jazdy i zobowiązując biegłego do uzupełnienia opinii w oparciu o uzyskany z tego źródła dodatkowy materiał porównawczy. Sędzia ta brała zatem udział w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania w części

postępowania rozpoznawczego - w zakresie postępowania dowodowego dotyczącego dowodu z opinii biegłego - która ma wpływ na zaskarżone orzeczenie, skoro jej wyniki zadecydowały o zakresie dokumentów w prawomocnie zakończonej sprawie, które zostały uznane za podpisane przez skarżącą.

Udział sędziego wyłączanego z mocy ustawy w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania powoduje nieważność tego postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), co skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie rozprawy przeprowadzonej przez Sąd Apelacyjny z udziałem tego Sędziego (11 grudnia 2015 r.) i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 398²¹ i 386 § 2 k.p.c.).

W związku z obowiązkiem Sądu Najwyższego wzięcia pod uwagę, w granicach zaskarżenia, z urzędu nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) dostrzeżenia wymaga, że w rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 17 listopada 2016 r. w składzie orzekającym brała udział sędzia Sądu Okręgowego delegowana do Sądu Apelacyjnego w (...) M. S., która jako sędzia sprawozdawca brała udział w wydaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 maja 2013 r. zaskarżonego skargą o wznowienie postępowania. Na rozprawie tej przesłuchano biegłego D. J. na okoliczności związane ze sporządzoną przez niego opinią uzupełniającą, przeprowadzono dowód z zeznań K. G. w charakterze strony i oddalono wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań J. G. Sąd Apelacyjny na dalszym etapie postępowania dostrzegł jednak, że przeprowadził czynności z udziałem sędziego wyłączanego z mocy ustawy i na rozprawie w dniu 23 stycznia 2017 r. zniósł postępowanie w zakresie czynności podjętych na rozprawie w dniu 17 listopada 2016 r., powtórzył przeprowadzone na tej rozprawie postępowanie dowodowe w zakresie przesłuchania biegłego i dowodu z zeznań powódki w charakterze strony. Wobec zniesienia postępowania przez Sąd Apelacyjny brak podstaw do ingerencji Sądu Najwyższego w tym zakresie.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. powiązany w postawach skargi z szczegółowo w nich przytoczonymi zarzutami naruszenia prawa procesowego nie zasługuje na uwzględnienie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, że naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art.

391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia. Sytuacja taka w sprawie nie występuje, Sąd Apelacyjny przedstawił bowiem swoje stanowisko w sprawie, a to że jest ono zdaniem skarżącej nieprzekonujące nie dowodzi niemożności dokonania kontroli kasacyjnej z uwagi na zasadnicze wady uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny naruszył art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 i w zw. z art. 406 i 391 § 1 k.p.c. nie przeprowadzając dowodu z zeznań świadka J. G., mimo twierdzeń powódki, że podpisy zidentyfikowane przez biegłego, jako przez nią nakreślone mogą pochodzić od członków jej najbliższej rodziny, czego nie wykluczył biegły, wskazując na naśladownictwo pisma rodziców przez ich dzieci. Wprawdzie zarzuty skargi opierają się na ustnej opinii biegłego przedstawionej na rozprawie w dniu 11 grudnia 2015 r., którą Sąd ten prowadził, z przyczyn wyżej przywołanych, z udziałem Sędziego wyłączzonego z mocy ustawy, ale stanowisko to biegły podtrzymał na rozprawie w dniu 23 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w istocie nie odniósł się do tego wniosku dowodowego, skoro oddalił go na rozprawie w dniu 16 listopada 2016 r., co pełnomocnik skarżącej oprotestował w trybie art. 162 k.p.c., jednak czynności podjęte na tej rozprawie zostały przez Sąd Apelacyjny zniesione na kolejnej rozprawie, a Sąd ten, orzekając w innym składzie, pominął potrzebę odniesienia się do złożonego przez skarżącą w piśmie procesowym z dnia 25 września 2015 r. wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka, ponowionego w piśmie z dnia 1 sierpnia 2016 r.

Wyrażony natomiast w motywach rozstrzygnięcia pogląd Sądu Apelacyjnego o nieprzydatności tego dowodu nie przekonuje. Pominięcie dowodu na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. może mieć miejsce jedynie, gdy okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony wnioskującej o przeprowadzenie określonego dowodu (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1966 r., II CR 314/66, OSNCP 1967, nr 2, poz. 39, z dnia 3 kwietnia 2001 r., I CKN 373/00, nie publ., z dnia 17 kwietnia 2008 r., I CSK 543/07, nie publ., i z dnia 27 czerwca 2014 r., I CSK 497/13, nie publ.). Taka sytuacja nie miała w sprawie miejsca, co jest równoznaczne z pozbawieniem skarżącej

możliwości udowodnienia jej twierdzeń. Ponadto, odmowa przeprowadzenia dowodu, mimo niewyjaśnienia spornych okoliczności, o których mowa w art. 217 § 3 k.p.c., może nastąpić w przypadku, gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek dowodowy jest nieprzydatny do jej udowodnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2007 r., IV CSK 41/07, nie publ.). Nie powinno budzić wątpliwości, że ustalenie czy podpisy, które biegły zidentyfikował, jako należące do powódki zostały nakreślone przez nią czy członków jej rodziny, może mieć znaczenie w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania zważywszy na podstawy, na jakich skarga została oparta. Ocenę tę wzmacnia przyznanie przez Z. G., że istniała praktyka podpisywania pism i dokumentów za K. G. przez J. G., a przed uzupełnieniem postępowania dowodowego nie można przyjąć, że podrobienie podpisów dotyczyło jedynie materiału porównawczego wykorzystanego pierwotnie przez biegłego, jako pochodzącego od K. G.

Zarzut naruszenia art. 65 § 1 w zw. z art. 65¹ k.c. dotyczący błędnej wykładni treści protokołu z posiedzenia zarządu pozwanej, nie zasługuje na uwzględnienie. Istota tego zarzutu sprowadza się, bowiem do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego w świetle których powódka uzyskała wiedzę o prowadzeniu postępowania apelacyjnego w sprawie objętej skargą o wznowienie postępowania. Sąd Apelacyjny ustalił, że skarżąca na spotkaniu z członkami zarządu Spółdzielni w dniu 21 marca 2013 r. dowiedziała się o prowadzeniu z jej udziałem postępowania apelacyjnego nie tylko w oparciu o sporządzony z przebiegu tego spotkania protokół, na którego treść nie miała żadnego wpływu, skoro jest dokumentem wewnętrznym pozwanej, pod którym brak podpisu skarżącej i w którym wskazano jedynie ogólnikowo na zadłużenie powódki i jej ojca wynikające z przegranej sprawy, nie konkretyzując, o jaką sprawę chodzi, ale również zeznania świadków M. S. i Z. C. Powódka, kwestionując to ustalenie, nie dostrzega, że w postępowaniu kasacyjnym podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów dokonanej przez Sądy *meriti*, również - jak to czyni skarżąca - pod pozorem naruszenia prawa materialnego, a Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Kwestia czy Sąd Apelacyjny wyprowadził prawidłowe wnioski z

treści protokołu z dnia 21 marca 2013 r., zeznań powódki i wyżej wymienionych świadków w zakresie wiedzy skarżącej o postępowaniu apelacyjnym w sprawie objętej skargą o wznowienie postępowania usuwa się spod kontroli kasacyjnej.

Z identycznych względów bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 382 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 286 w zw. z art. 328 § 2 i art. 406 k.p.c. (ewentualnie w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), w takiej części w jakiej sprowadza się do kwestionowania opinii biegłego z zakresu piśmiennictwa, którą skarżąca uważa za nierzetelną, a jej wnioski za nieprawidłowe. Nie można natomiast odmówić racji skarżącej w zakresie, w jakim zarzuca, że w okolicznościach sprawy istniała potrzeba przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, skoro biegły nie wykluczył, że podpisy zidentyfikowane przez niego jako pochodzące od K. G. mogły być jednak nakreślone przez inną osobę, w tym z dużym prawdopodobieństwem przez członka rodziny. Skoro skarżąca twierdziła, że autorką podpisów była jej matka J. G. (ewentualnie inni członkowie rodziny) i domagała się dopuszczenia dowodu z jej zeznań, rzeczą Sądu Apelacyjnego było, po przeprowadzeniu tego dowodu, uzyskanie od świadka (ewentualnie wskazanych przez niego osób) materiału porównawczego i przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z opinii biegłego. Było to niezbędne skoro biegły uznał za wysoce prawdopodobne, że podpisy mogą pochodzić od członka rodziny, przeprowadzenie ekspertyzy pisma wymagało wiadomości specjalnych, skarżąca wnosiła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, a Sąd nie odniósł się do wniosku dowodowego zgłoszonego w tym przedmiocie. Ocenę tę wzmacnia prowadzenie postępowania karnego w przedmiocie podrobienia podpisów K. G. w postępowaniu, którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania. Z czynności przeprowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w W. w sprawie 2 Ds. (...) wynika, że podrobienia podpisów mogli dopuścić się rodzice skarżącej J. G. i Z. G., co wymaga jednak dalszej procesowej weryfikacji w postępowaniu przygotowawczym przez powołanie biegłego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego.

Sąd Apelacyjny swoje stanowisko o ustaniu niemożności działania w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. wyprowadził z faktu, że powódka w toku trwającego cztery lata postępowania pokwitowała osobiście zawiadomienie o terminie rozpraw w dniu 6 września 2010 r. i w dniu 11 października 2011 r.,

złożyła podpis na pismach procesowych z dnia 10 listopada 2010 r. i z dnia 25 lipca 2011 r. oraz pokwitowała odbiór pisma pozwanej z dnia 19 kwietnia 2012 r. Wobec zasadności zarzutów dotyczących pominięcia wniosków dowodowych powódki przedwczesna jest ocena, czy sytuacja, która wystąpiła w toku prawomocnie zakończonej sprawy, pozwala na uznanie, że przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała (art. 401 pkt 2 k.p.c.). Dostrzeżenia jednak wymaga, że wszystkie dokumenty, pod którymi ma znajdować się podpis powódki, dotyczą postępowania pierwszoinstancyjnego.

Spod kontroli kasacyjnej usuwa się również zarzut naruszenia art. 131 § 1 w zw. z art. 133 § 1 w zw. z art. 135 § 1 i 382 k.p.c. skoro sprowadza się do kwestionowania ustaleń Sądu w zakresie doręczenia skarżącej trzech przesyłek na adres nie będący jej adresem zamieszkania, co z przyczyn wyżej podniesionych jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne. Odmienną kwestią jest, że można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania (art. 28 k.c.), a z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że powódka w toku postępowania objętego skargą jednocześnie zamieszkiwała w R. przy ul. S. oraz w S. przy ul. Ż. Dodatkowo Sąd ustalił, że pozew ze wskazaniem miejsca zamieszkania powódki w S. przy ul. Ż. złożył Z. G. podrabiając podpis powódki, co nie pozwala tego adresu traktować, jako wiążącego powódkę w zakresie miejsca doręczania korespondencji przez Sąd w sprawie, której nie zainicjowała. Skarżąca nie dostrzega jednak, że doręczenie przesyłki sądowej może być dokonane nie tylko w miejscu zamieszkania, ale również w miejscu pracy lub tam, gdzie się adresata zastanie (art. 135 § 1 k.p.c.). Przyjęcie zatem przez Sąd Apelacyjny, że miejsce doręczenia (miejsce zamieszkania jej rodziców w S. przy ul. Ż.) nie było miejscem zamieszkania skarżącej nie wyklucza uznania doręczenia za skuteczne, jeżeli powódka dobrowolnie przyjęła przesyłkę i potwierdziła jej odbiór.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 401 pkt 2 w zw. z art. 406 i 391 § 1 k.p.c. sytuacja zaistniała w prawomocnie zakończonej sprawie wypełnia, bowiem ustawową podstawę wznowienia postępowania w postaci braku należytej reprezentacji. W orzecznictwie i doktrynie kontrowersje budzi zagadnienie czy dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania wyłącza tylko bezskuteczne podniesienie zarzutu braku należytej reprezentacji, czyli sytuacja,

w której strona formalnie zgłosiła zarzut, a sąd go ocenił i uznał za bezzasadny, czy wyłączenie to obejmuje również sytuację, w której strona przy zachowaniu należytej staranności mogła przed uprawomocnieniem orzeczenia podnieść zarzut braku należytej reprezentacji, ale tego nie uczyniła. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że strona, która przed uprawomocnieniem się wyroku mogła podnieść zarzut braku należytej reprezentacji, a nie uczyniła tego na skutek własnych zaniedbań, nie może na tej podstawie żądać wznowienia postępowania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2001 r., V CZ 175/01, Prok. i Pr. - wkł. 2002/5/42, z dnia 30 września 2008 r., II CZ 67/08, OSNC - ZD 2009, nr 1 poz. 26, z dnia 18 stycznia 2012r., II CZ 144/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 92, i z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PZ 1/15, nie publ.; odmiennie Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 9 grudnia 1957 r., 2 CR 930/57, OSNC 930/57, OSNC 1959, nr 4, poz. 99 i z dnia 28 lipca 1999 r., I PKN 154/99, nie publ.). Rozstrzyganie tego zagadnienia w okolicznościach sprawy nie jest konieczne, Sąd Apelacyjny błędnie bowiem przyjął, że skarżąca mogła taki zarzut podnieść przy dochowaniu należytej dbałości o swoje interesy.

Sąd Apelacyjny ustalił, że powódka nigdy nie udzieliła Z. G. pełnomocnictwa do reprezentowania jej w postępowaniu przez sądami obu instancji w prawomocnie zakończonej sprawie. Z opinii biegłego z zakresu piśmiennictwa wynika, że jej podpis pod pełnomocnictwem z dnia 12 sierpnia 2012 r. został podrobiony, podobnie jak pod pismem potwierdzającym czynności dokonane przez rzekomego pełnomocnika na podstawie kserokopii pełnomocnictwa z dnia 10 września, którego oryginału Z. G. mimo żądania Sądu nie złożył do akt sprawy. Powódka nie podpisała ani pozwu, ani apelacji, a Sąd w prawomocnie zakończonej sprawie nie zawiadamiał powódki o terminie rozprawy apelacyjnej zakładając, że jest ona reprezentowana przez pełnomocnika. Powódka uzyskała jedynie nieformalną informację od przeciwnika procesowego o prowadzeniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia nie wynika jednak by uzyskała wiedzę, że w tym postępowaniu reprezentuje ją Z. G. na podstawie pełnomocnictwa procesowego, którego miała mu udzielić. Nie wynika także by powódka uzyskała wiedzę o sygnaturze akt sprawy prowadzonej przez Sąd Apelacyjny, dacie rozprawy apelacyjnej oraz fakcie, że podrobiono również jej

podpis pod pismem potwierdzającym czynności dokonane przez Z. G. w jej imieniu. Nie ma w tych okolicznościach podstaw do stwierdzenia, że powódka mogła podnieść w prawomocnie zakończonym postępowaniu zarzut braku reprezentacji, skoro nie miała wiedzy, że jest reprezentowana przez pełnomocnika działającego w oparciu o podrobione pełnomocnictwo. Przeciwnie stanowisko Sądu Apelacyjnego jest zbyt rygorystyczne i niedostatecznie uwzględnia, że sytuacja jaka zaistniała w sprawie objętej skargą wynikała z przestępstwa przeciwko dokumentom, które godziło w podstawowe prawa skarżącej, jako strony procesu cywilnego.

Poruszonego przez pozwaną w odpowiedzi na skargę zagadnienia charakteru współuczestnictwa istniejącego między Z. G., a K. G. w prawomocnie zakończonym postępowaniu Sąd Apelacyjny nie badał. Czynienie przez pozwaną założenia, że współuczestnictwo to wynikało z prowadzonej przez powodów spółki cywilnej budzi wątpliwości, skoro skarżąca twierdziła, że jej podpisy na dokumentach dotyczących zawarcia umowy spółki cywilnej i zarejestrowania działalności gospodarczej zostały podrobione, a Sąd Apelacyjny nie czynił w tym zakresie żadnych ustaleń. Przedwczesne jest zatem rozważanie, czy wyroki zapadłe w prawomocnie zakończonym postępowaniu wywoływałyby bezpośredni skutek materialnoprawny w stosunku do pozwanej, nawet gdyby nie została wskazana, jako strona i dokonywanie oceny wpływu tego stanu rzeczy na przytoczone podstawy wznowienia z perspektywy charakteru współuczestnictwa między współnikami spółki cywilnej. Zauważenia jedynie wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że współnik spółki cywilnej nie jest legitymowany do dochodzenia wierzytelności wchodzącej w skład majątku wspólnego współników spółki cywilnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., III CZP 130/10, OSNC 2011, nr 9, poz. 100 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2014 r., I CZ 69/14, nie publ., i z dnia 18 kwietnia 2018 r., IV CZ 18/18, nie publ.). Skutki procesowe niewystępowania w charakterze powodów wszystkich współuczestników procesowych są natomiast określone w art. 195 i 198 § 2-4 k.p.c., a brak pełnej legitymacji czynnej w przypadku współuczestnictwa koniecznego prowadzi do oddalenia powództwa.

Z przytoczonych względów, wobec zasadności części podstaw kasacyjnych, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 398²¹ i 386 § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw.

z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw